

Kilkadziesiąt osób zginęło w zamieszkach w Wenezueli

14 sierpnia 2024

Opozycja wzywa do demonstracji na 17 sierpnia. Liderka wenezuelskiej opozycji Maria Corina Machado wezwała do wyjścia na ulice w najbliższą niedzielę, by uzyskać uznanie prawdziwych wyników wyborów z 28 lipca.

Jak dotąd zamieszki powyborcze spowodowały już śmierć 24 osób. Opozycja i niezależni obserwatorzy uważają, że Nicolas Maduro dość wysoko wybory przegrał. Jednak państwowa komisja wyborcza ogłosiła jego zwycięstwo bez udostępnienia protokołów wyborczych.

Machado wezwała do oporu i dodała, że jej rodacy wyjdą „na ulice Wenezueli i świata (...), będziemy wspólnie krzyczeć, aby świat wsparł nasze zwycięstwo i uznał prawdę i suwerenność ludu”. Machado od dziesięciu dni ukrywa się przed policją.

Kandydat opozycji Edmundo Gonzalez Urrutia, który zastąpił zdyskwalifikowaną przez lewicowe władze Machado jako kandydat na prezydenta, w ostatnią sobotę wezwał Maduro, aby „położyć kres przemocy i prześladowaniom”.

Do tej pory protesty spowodowały śmierć 24 osób, a policja zatrzymała 2200 demonstrantów. Krajowa Rada Wyborcza (CNE) zatwierdziła jednak zwycięstwo Maduro 2 sierpnia i przyznała mu 52% głosów. Nie przedstawiono dokładnych wyników, twierdząc, że doszło do „włamania komputerowego” i zostały one utracone. Według opozycji, wygrał Edmundo Gonzalez Urrutia, zdobywając 67% głosów.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, „Le Figaro”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)